

Kościół jest wspólnotą świętych. Świętość ludzi jest udziałem w świętości samego Boga i z tej racji stanowi także największy dar, jaki Bóg ofiarowuje człowiekowi. Bóg czyni człowieka podobnym do siebie, nie tylko przez zdolność wyboru dobra, lecz także przez uwolnienie go od wszelkiego zła i grzechu. W ten sposób Bóg czyni człowieka nowym stworzeniem, stworzeniem na miarę darów dla niego przeznaczonych. Nie oznacza to, że pierwsze stworzenie było złe lub gorsze. To nowe stworzenie jest tylko wspanialsze i całkowicie przekracza oczekiwania człowieka. Człowiek nie mógłby stać się świętym, gdyby Bóg nie udzielił mu łaski świętości.

Świętość jest skutkiem działającej w życiu człowieka łaski Bożej. Kiedy myślimy o świętych, to często kojarzymy ich z nadzwyczajnymi znakami. Święci dokonywali cudów, ale nie sami z siebie. Wciąż wskazywali na Boga jako źródło wszelkich darów. To, co często umyka naszemu postrzeganiu świętych ludzi, to ich wiara i relacja do Boga. Tymczasem nie ma świętości bez Boga i bez wiary! Każdy święty był herosem wiary i codziennie wytrwale pracował nad jej umacnianiem i pogłębianiem. Wiara zaś wynika z miłości i do miłości prowadzi. Święty to człowiek, który realizuje najważniejsze przykazanie, tzn. miłuje Boga i bliźniego.

Osiągnięcie świętości jest celem życia człowieka. Jak ufamy, uczniowie Chrystusa osiągną jej pełnię w wieczności. Jednakże już teraz Bóg wybiera niektórych ludzi, którzy przez współpracę z łaską stają się świętymi. Dani są oni wspólnocie Kościoła jako znaki. Przypominają bowiem o powszechnym powołaniu do świętości, pouczają, jak odpowiadać na dar łaski i stają się przykładem realizacji

tego daru. Każde czasy mają swoich świętych i w każdym czasie Kościół odkrywa wspaniałość Bożych darów.

W historii Kościoła wielu było świętych. I wielu było błogosławionych. Kim jest błogosławiony? Na pewno nie jest świętym gorszego rodzaju. Akt beatyfikacji jest potwierdzeniem heroicznego cnót w życiu konkretnego człowieka. Nie chodzi o odkrywanie w życiu tego człowieka nadzwyczajnych znaków, lecz o autentyczne życie wiarą w Chrystusa, która może czasami prowadzić aż do męczeństwa. Błogosławiony ma udział w świętości Boga i potwierdza to cud dokonywany za jego wstawiennictwem. Sama beatyfikacja skutkuje także zezwoleniem na kult określonej osoby, choć zasięg tego kultu jest ograniczony, np. do jednej diecezji lub grupy wiernych.

Na początku września Kościołowi w Polsce przybędzie dwóch nowych błogosławionych: Stefan Wyszyński i Róża Elżbieta Czacka. Dobrze się znali, gdyż Warszawa i Łaski nie są zbyt oddalone od siebie. Oboje byli ludźmi Kościoła, choć służyli mu na zupełnie różnych płaszczyznach. Oboje dokonywali rzeczy niezwykłych, choć w całkowicie różnych sprawach. Byli inni, a jednocześnie tacy podobni. Kardynał Wyszyński i Matka Czacka byli przede wszystkim ludźmi wiary, modlitwy i codziennego zawierzenia. Inspiracji i sił do działania szukali w modlitwie, zwłaszcza w trakcie adoracji Najświętszego Sakramentu. Przed Chrystusem Eucharystycznym kształtowali swoją świętość i swoje chrześcijańskie powołanie.

Kościół powszechny w tym samym czasie będzie skupiał się na 52. Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym, który odbędzie się w Budapeszcie. Taki kongres

ma na celu zintensyfikowanie rozumienia i uczestnictwa w misterium Eucharystii, od udziału w celebracji liturgii mszalnej aż do osobistej pobożności poza mszą świętą. Chodzi przede wszystkim o umocnienie więzi z Chrystusem i rozciąganie tej więzi na życie osobiste i społeczne. Kongres w Budapeszcie ma stać się źródłem nadziei, która pomaga w pokonywaniu lęków, obaw i uprzedzeń. Hasło Kongresu stanowią słowa psalmu: *Wszystkie moje źródła są w Tobie* (Ps 87,7). Te słowa głęboko ukazują sens chrześcijańskiego życia: wszystko zależy od Boga i każde działanie w Nim musi się zaczynać.

Rozważania zawarte w tej publikacji ukazują bogactwo życia duchowego Prymasa Tysiąclecia i założycielki Zakładu dla Niewidomych w Laskach. W dniach od 1 do 12 września zachęcamy do codziennej refleksji nad tajemnicą Eucharystii, tak jak rozumieli ją nowi błogosławieni Kościoła w Polsce. Ponieważ Eucharystia jest wielkim misterium wiary, wymaga specjalnego czasu i uwagi. Warto po rozważaniu sięgać dwa razy dziennie, aby z dwóch różnych perspektyw ubogacać swoją więź z Chrystusem. Słowa i myśli zawarte w tej książce niech pozwolą każdemu zbliżyć się do Eucharystii, pogłębić lub odnowić wiarę w obecność Chrystusa i żyć nią intensywniej w codzienności. „Kościół żyje dzięki Eucharystii”, która „niejako wyznacza rytm jego dni, wypełniając je ufną nadzieją” – napisał Jan Paweł II w encyklice *Ecclesia de Eucharistia*. Oby i nasze życie spełniało się w bliskości Sakramentu Ołtarza, w którym Pan objawia w pełni ogrom swej miłości.

ks. prof. UAM dr hab. Tomasz Nawracała